

POLSKIE DZIEDZICTWO KULTUROWE W KRAJACH AMERYKI PÓŁNOCNEJ (2)

Polacy i instytucje polskie w USA i Kanadzie po 1939 r.



Wystawa poświęcona armii ge. Andersa, organizowana przez Instytut Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku

PRZEMIANY WŚRÓD POLONII AMERYKAŃSKIEJ PO 1939 R.

Wybuch II wojny światowej stanowił nie tylko istotną cezurę w najnowszych dziejach Polski, ale też moment przełomowy dla licznej i rozwiniętej organizacyjnie Polonii w USA. Rok 1939 r. oddzielił starą, przedwojenną emigrację o wyraźnie zarobkowym charakterze, składającą się w znakomitej większości z mieszkańców wsi, od nowej fali uchodźców politycznych, wśród których dominowali ludzie dobrze wykształceni, należący do elit II Rzeczypospolitej. Spis ludności przeprowadzony w Stanach Zjednoczonych w 1940 r. ujawnił prawie 3 mln osób polskiego pochodzenia, przy czym zdecydowaną większość liczącą ponad 1 900 000 osób stanowiło drugie pokolenie emigrantów, urodzone i wychowane w USA. Jednym z głównych problemów Polonii amerykańskiej u progu wojny było zachowanie etnicznej tożsamości w warunkach gwałtownego amerykanizowania się i asymilacji osób urodzonych poza krajem. Agresja niemiecka i sowiecka na Polskę sprawiła jednak, że najważniejszą sprawą dla

Polaków w USA stało się działanie na rzecz obrony niepodległości Polski oraz ułożenie relacji z nową falą uchodźców politycznych z kraju. Od początku wojny Polonia aktywnie uczestniczyła w organizowaniu pomocy humanitarnej dla kraju. Z kolei szereg działań politycznych na rzecz wspierania demokratycznych sił w Polsce, opierających się dominacji sowieckiej, podejmował Kongres Polonii Amerykańskiej utworzony w 1944 r. Okres powojenny podzielił Polonię amerykańską, która nie była jednomyślna w sprawie relacji z rządzonym przez władze komunistyczne krajem. Spory te ożywiały się zwłaszcza w okresie kolejnych przełomowych wydarzeń w kraju, takich jak polski październik 1956 r. czy powstanie Solidarności i wydarzenia z lat 1980-1981 skutkujące kolejnym dopływem nowej fali uchodźców. Po 1945 r. zwyciężyła polityka wspierania narodu i podtrzymywania kontaktów z rodakami, przy zdecydowanym potępieniu niedemokratycznych działań władzy. Podjęto też szereg inicjatyw na rzecz nawiązania współpracy między „starą” i „nową Polonią” oraz propagowania kulturowego dziedzictwa narodowego wśród Amerykanów polskiego pochodzenia.

NOWE INSTYTUCJE POLSKIE W USA I ICH ZBIORY

W związku z napływem w okresie wojny wychodźców politycznych z Polski, wśród których znalazła się też grupa naukowców, doszło do powołania dwóch ważnych i istniejących do dnia dzisiejszego instytucji. Pierwszą z nich był Polski Instytut Naukowy, powołany w Nowym Jorku w 1942 r. przez członków przedwojennej, działającej w Krakowie Polskiej Akademii Umiejętności. Przez wiele lat instytucją tą kierował wybitny polski uczyony, prof. Oskar Halecki, autor wielu znanych dzieł z historii Polski i Europy. Instytut, początkowo mający działać jedynie do zakończenia wojny, kontynuował swoją działalność także po 1945 r. w związku z represjami władz komunistycznych w kraju oraz likwidacją przez władze PRL Polskiej Akademii Umiejętności w 1951 r. Obecnie PIN pełni nadal ważną rolę we wspieraniu badaczy polskich i polskiego pochodzenia w USA, inspirowane wiele inicjatyw naukowych, a także przechowuje cenne materiały archiwalne oraz księgozbiór. W ostatnich latach z Instytutu do Polski trafiły materiały archiwum rodzinnego Potockich z Łańcuta, a także nagrania audycji Radia Wolna Europa w Nowym Jorku. W siedzibie Instytutu przechowywane są nadal materiały polskich instytucji i partii politycznych, działających na emigracji, a także kolekcje i spuścizny po osobach prywatnych, w tym po znanych polskich poetach: Janie Lechoniū oraz Kazimierzu Wierzyńskim.

Drugą polską placówką, powołaną do życia w latach wojny, jest Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, mający swoją siedzibę w Nowym Jorku. Powstał w lipcu 1943 r. jako wspólna inicjatywa działaczy Polonii amerykańskiej oraz najbliższych współpracowników marszałka Piłsudskiego, którzy znaleźli się na emigracji jako uchodźcy wojenni. Wśród jego założycieli wymienić można nazwiska trzech ministrów z okresu II Rzeczypospolitej: Henryka Floyar-Rajchmana, byłego ministra prze-

mysłu i handlu, Ignacego Matuszewskiego, byłego posła na Węgrzech i ministra skarbu oraz Wacława Jędrzejewicza, ministra oświaty, a także nazwiska znanych działaczy polonijnych: Franciszka Januszewskiego, Maksymiliana Węgrzynka, Lucjana Kupferwassera. Celem Instytutu było kontynuowanie działalności Instytutu Badania Najnowszej Historii Polski, istniejącego w Warszawie od 1923 r., z czasem stał się on jednym z centrów życia naukowego, które zaczęło przyciągać badaczy z kraju skrepowanego komunistyczną cenzurą. Przez wiele lat działacze polscy skupieni wokół Instytutu byli ambasadorami spraw polskich na kontynencie amerykańskim. Ważną rolą tej placówki od początku istnienia było gromadzenie bezcennych pamiątek polskiej historii i kultury. Dzięki Instytutowi przetrwały one trudny okres wojny w kraju. Jednym z cenniejszych zbiorów dokumentów jest obecnie tzw. Archiwum Belwederskie, uratowane z okupowanej Warszawy, czy też mające fundamentalne znaczenie dla badania najnowszych dziejów Polski akta trzech powstań śląskich. Znaczną część obecnego archiwum stanowią dokumenty oficerów polskich, polityków i placówek dyplomatycznych, które trafiły do Instytutu po cofnięciu uznania dla Rządu RP w Londynie i rozwiązaniu Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. W wielu przypadkach przechowywane zbiory mają charakter depozytów, np. spuścizny Władysława Pobóg-Malinowskiego, Jana Weinsteina, senatora Tadeusza Katelbacha lub dary od członków rodzin działaczy Polonii. Obok archiwaliów, niemniej istotne znaczenie mają tzw. zbiory specjalne i muzealne Instytutu. Składa się na nie kolekcja ponad 2 tys. map, głównie ziem polskich, zbiór filatelistyczny, kolekcja monet polskich od czasów II Rzeczypospolitej, kilkanaście mundurów wojskowych, czy też wspomniany wyżej zbiór medali, medalionów i plakiet oraz polskich odznaczeń okolicznościowych, głównie z okresu międzywojennego, w tym odznaczenia zagraniczne nadane gen. Wieniawie-Długoszowskiemu. Większość tego typu eksponatów pochodzi z darowizn. Taką drogą do Instytutu trafił, np. zbiór medali Józefa Wittenberga, ofiarowany w 1971 r. przez jego żonę, a także przekazany w 1992 r. komplet polskich odznaczeń amerykańskiego pilota Meriana Coopera, który był uczestnikiem walk o Lwów w 1918 r. oraz wojny polsko-sockieckiej w 1920 r.

Zbiory Instytutu wzbogaciły się też o eksponaty prezentowane w 1939 r. na wystawie światowej w Nowym Jorku, którym wybuch wojny nie pozwolił na powrót do kraju. Do te-

go typu nabytków należą rzeźby, w tym popiersie Józefa Piłsudskiego, kute w miedzi, autorstwa Elwiry Zachert-Mazurczykowej, czy też posąg Marszałka w brązie, wykonany przez Stanisława Ostrowskiego. Na uwagę zasługuje galeria polskich obrazów, obejmująca ponad 240 obrazów olejnych, akwarel, rysunków i rycin polskich. Wśród tych dzieł znajdują się prace tak znanych artystów, jak: Jan Matejko, Juliusz Kossak, Józef Brandt, Wojciech Gerson, Leon Wyczółkowski, Aleksander Gierymski, Julian Fałat, Jacek Malczewski. Składają się na nie także portrety znanych osób, m.in. Mikołaja Kopernika, Tadeusza Kościuszki, Fryderyka Chopina, gen. Józefa Hallera, Maksymiliana Kolbe. Większość z tych dzieł trafiła jako dary od kolekcjonerów lub członków rodzin artystów, m.in. od Aleksandra Melenia-Korczyńskiego oraz Janiny Czermańskiej.

Gromadzeniem zbiorów muzealnych zajmuje się też istniejąca od 1925 r. Fundacja Kościuszkowska w Nowym Jorku. Instytucja ta powstała z inicjatywy syna polskich emigrantów, Stefana Mizwy, a jej głównym celem było i nadal jest promowanie polskiej kultury i rozwijanie kontaktów polsko-amerykańskich, m.in. poprzez: wymianę studentów i naukowców, organizowanie imprez artystycznych, wykładów, wystaw i koncertów. Warunki do systematycznego gromadzenia dzieł polskich artystów zaistniały po 1945 r., gdy Fundacja pozyskała odpowiedni budynek w Nowym Jorku. Na zbiory specjalne tej instytucji składają się mapy, fotografie oraz zbiory malarskie z XIX i XX w., prezentowane w Galerii Polskich Mistrzów. Większość dzieł została pozyskana w latach 50. XX w. i składają się na nie prace takich artystów, jak: Teodor Axentowicz, Józef Chelmoński, Juliusz i Wojciech Kossakowie, Alfred Wierusz-Kowalski, Jacek Malczewski, Jan Matejko, Leon Wyczółkowski.

Po 1945 r. powiększały się nadal zbiory starych placówek polonijnych, działających od końca XIX w. Pozyskiwano je głównie w formie darów lub depozytów, przekazywanych przez polskie organizacje lub osoby prywatne. W ten sposób wzbogacano kolekcje przechowywane przez Muzeum Polskie w Chicago, czy też Centralne Archiwum Polonii w Orchard Lake.

Liczebny rozwój Polonii amerykańskiej po II wojnie światowej oraz jej aktywność na rzecz zachowania tożsamości kulturowej i narodowej sprawiły, iż proces tworzenia nowych polskich organizacji i instytucji nie zakończył się w latach wojny. Przykładem stosunkowo młodej polskiej placówki w USA może być Polsko-Amerykańskie Muzeum w Port Washington, w stanie Nowy Jork, powołane do życia za zgodą władz amerykańskich w 1977 r. Organizatorzy muzeum jako główne cele działalności deklarują: przybliżanie Amerykanom polskiego pochodzenia wiedzy o historii i kulturze Polski, pomoc finansową i wspieranie działań edukacyjnych adresowanych do Polonii, pozyskiwanie zbiorów związanych z nauką, sztuką, historią i szeroko rozumianą kulturą, prezentowanie ich i udostępnianie polskiej emigracji. Placówka organizuje stałe i czasowe wystawy muzealne oraz wiele imprez artystycznych. Wśród niezbyt bogatych zbiorów archiwalnych, obejmujących głównie spuścizny po osobach prywatnych, uwagę zwracają oryginalne dokumenty królów polskich, prawdopodobnie wywiezione z kraju w czasie II wojny światowej, a następnie przez Szwecję przewiezione do Stanów Zjednoczonych. Wśród eksponatów muzealnych wyróżniają się XIX-wieczne dzieła malarskie, w tym krajobrazy pędzla Antona Kozakiewicza z 1822 r. oraz Antoniego Patowskiego z 1883 r.

Księgozbiór oraz fragment kolekcji archiwalnych Instytutu Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku w trakcie modernizacji placówki w 2002 r. (fot. K. Langowski)



Nieco inny charakter ma założone w 1985 r. przez Stefana i Wandę Wilków Polskie Centrum Muzyki, które działa przy Uniwersytecie Południowej Kalifornii w Los Angeles. Instytucja ta, będąca centrum badawczym dla stypendystów i miłośników polskiej muzyki zajmuje się też gromadzeniem wszelkich materiałów związanych z tą dziedziną kultury. Unikalny charakter ma kolekcja obejmująca utwory różnych XX-wiecznych kompozytorów, w tym dzieła tak znanych postaci, jak: Witold Lutosławski, Grażyna Bacewicz, Joanna Bruzdowicz, Marta Ptaszyńska, Krzysztof Penderecki. Wśród zgromadzonych materiałów znajdują się też zapisy nutowe i partytury polskich kompozytorów, z których najstarsza pochodzi z 1820 r., materiały biograficzne po kompozytorach, nagrania oraz księgozbiór poświęcony polskiej muzyce.

POLACY I INSTYTUCJE POLSKIE W KANADZIE

W okresie II wojny światowej do „starej emigracji” na terenie Kanady dołączyła emigracja wojenna, złożona w znacznej części z polskiej inteligencji, w tym z urzędników państwowych i ich rodzin oraz wysokiej klasy specjalistów. W latach 1946-1952 dołączyli do nich byli żołnierze polscy z Włoch i Europy Zachodniej, jeńcy i więźniowie okresu wojny, którzy wybierali emigrację, zamiast powrotu do rządzonego przez władze komunistyczne kraju. Grupa ta liczyła ponad 50 tys. osób. Kolejną znaczącą falę wychodźców stanowiła tzw. emigracja solidarnościowa z lat 1981-1991 licząca ok. 80 tys. osób.

W latach 80. XX w. do polskich korzeni przyznawało się w Kanadzie ok. 400 tys. osób, a największym ich skupiskiem pozostaje od lat prowincja Ontario, z jej stolicą w Toronto.

W 1944 r. powołano do życia Kongres Polonii Kanadyjskiej, który do dziś jest głównym reprezentantem Polonii w Kanadzie, zrzeszającym ponad 250 organizacji. Do głównych zadań Kongresu należy koordynowanie współpracy między różnymi środowiskami polonijnymi, podejmowanie działań na rzecz rozwoju polskiego szkolnictwa i kultury. Kongres jest też instytucją gromadzącą dokumenty dotyczące życia Polonii kanadyjskiej; materiały napływały po ogłoszeniach w prasie polonijnej lub też zostały zebrane w trakcie wizyt u osób prywatnych.

Do najbardziej liczących się obecnie polskich instytucji naukowych należy Polski Instytut Naukowy w Kanadzie wraz z działają-

cą przy nim Biblioteką Polską im. Wandy Stachewicz w Montrealu oraz stowarzyszenie Kanadyjsko-Polski Instytut Badawczy. PIN w Kanadzie powstał w 1942 r. jako oddział Polskiego Instytutu Naukowego w Nowym Jorku, przy wydatnym poparciu polskich naukowców, przede wszystkim prof. Oskara Haleckiego oraz światowej sławy neurochirurga dr. Wildera Penfielda z Uniwersytetu McGill w Montrealu. Od początku działalności skupiał polskich naukowców, pisarzy i artystów, którzy osiedlali się w Kanadzie. W latach 60., pod kierownictwem Tadeusza Romera, byłego ministra spraw zagranicznych, Instytut kanadyjski uniezależnił się od PIN w Nowym Jorku i rozszerzył zakres działalności. Obecnie ma swoje filie w Ottawie, Toronto i Vancouver. Jednym z największych osiągnięć Instytutu jest założona w 1943 r. Biblioteka Polska, której działalność wspiera do dziś. Biblioteka stanowi bazę naukową dla środowisk polskich emigrantów, a także służy podtrzymywaniu współpracy z organizacjami kanadyjskimi. Posiada obecnie największy zbiór polskich i polonijnych publikacji.

Poza cennym księgozbiorem Biblioteka Polska w Montrealu przechowuje zbiory kartograficzne, nagrania wideo z życia Polonii montrealskiej, a także ponad 400 rycin, w tym kolekcję grafiki polskiej z okresu międzywojennego. Zbiory te pochodzą z darów osób prywatnych i obejmują prace ponad 40 artystów, m.in. drzeworyty Władysława Skoczylasa oraz prace Aleksandra Raka, w tym *Dzwonnika* uważanego za pracę zaginioną. Unikalny charakter ma też przechowywany w Bibliotece tekst Konstytucji 3 Maja, wydanej w Londynie w 1791 r. w języku angielskim.

Druga z instytucji naukowych, Kandyjsko-Polski Instytut Badawczy powstał w 1956 r. przy Kongresie Polonii Kanadyjskiej w Toronto. Do jego zadań należało dokumentowanie dziejów społeczności polskiej w Kanadzie, gromadzenie archiwaliów i prasy polonijnej oraz popularyzowanie wiedzy o polskich emigrantach.

Materiały dotyczące polskich dziejów na terenie Kanady posiadają też największe organizacje polskie, nadal utrzymujące swoją pozycję w środowisku Polonii, takie jak: Stowarzyszenie Polskich Kombatantów, Związek Polaków w Kanadzie istniejący od 1907 r., Stowarzyszenie Inżynierów Polskich (do 1996 r. pod nazwą: Stowarzyszenie Techników Polskich) oraz Związek Nauczycielstwa Polskiego.

Rozproszone polonika dokumentujące dzieje polskiej diaspory w Kanadzie i jej życie

religijne przechowują też polskie parafie, w tym uchodząca za najstarszą, powstała w końcu XIX w. parafia rzymskokatolicka w Winnipegu.

POLONIA AMERYKAŃSKA DZIŚ

Obecna Polonia amerykańska dzieli się wyraźnie na trzy główne grupy: trzecie i czwarte pokolenie emigrantów z okresu masowej emigracji zarobkowej na przełomie XIX-XX w., emigrantów z okresu II wojny światowej i ich dzieci, uchodźców politycznych i emigrantów zarobkowych z lat 80. i 90. XX w. Różny jest poziom świadomości narodowej wśród poszczególnych grup, jednak każda z dużych fal emigracyjnych wytworzyła instytucje, które przetrwały do dnia dzisiejszego i pełnią w społecznościach emigracji polskiej ważną funkcję społeczną i kulturalną. Są wśród nich najstarsze i najbardziej zasłużone dla podtrzymywania polskości za oceanem placówki, jak: Muzeum Polskie w Ameryce, Centralne Archiwum Polonii w Orchard Lake, Instytut Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku, Polski Instytut Naukowy w Nowym Jorku oraz w Montrealu, Stowarzyszenie Weteranów Armii Polskiej w Ameryce, Fundacja Kościuszkowska w Nowym Jorku, Związek Polek w Ameryce, Związek Sokołów Polskich, Kongres Polonii Amerykańskiej i Kanadyjskiej; placówki znacznie młodsze, jak np. Polskie Centrum Muzyki czy Polsko-Amerykańskie Muzeum w Port Washington. Bogatą listę polskich instytucji na kontynencie amerykańskim uzupełniają liczne organizacje tworzone przy udziale Kościoła katolickiego, w tym zarówno księży parafialnych, jak i zgromadzeń zakonnych, które towarzyszyły emigrantom od pierwszych lat osiedlania w Ameryce Północnej. Według danych Biura Spisu Powszechnego z 2004 r. 3,3 % społeczności USA uważa się za Polaków, co stanowi ok. 9 mln 200 tys. osób. Dla porównania dodać można, że do pochodzenia włoskiego przyznaje się 5,9 % społeczeństwa, zaś irlandzkiego – aż 12,2 %. Jednym z głównych problemów, jakie rysują się obecnie przed Polonią amerykańską jest wypracowanie przez najważniejsze organizacje nowych strategii działania. Winny one uwzględnić zarówno obecną sytuację społeczno-polityczną, jak też wychodzić naprzeciw potrzebom Amerykanów polskiego pochodzenia, zwłaszcza młodego pokolenia zainteresowanego własnymi korzeniami i tożsamością. ■